

o możliwość budowania globalnej solidarności otrzymuje więc pozytywną odpowiedź na gruncie eklezjo-logiki.

VII Zjazd Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce zakończył się słowami podziękowania skierowanymi przez ks. prof. dr. hab. Mariana Ruseckiego do wszystkich organizatorów, prelegentów i uczestników spotkania. Tematyka apolo-gii współczesnego Kościoła – tak szeroka i wieloaspektowa – wymagałaby z pewnością dalszego pogłębienia i doprecyzowania. W pewnym stopniu zadośćuczyni temu postulatowi publikacja kompletnych akt Sympozjum. Obrady zakończono komunika-tem, iż przyszłoroczny zjazd Stowarzyszenia odbędzie się w Bydgoszczy.

MARIA SIKORA

BARTOSZ BIALIK

Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego

SYMPOZJUM „TEOLOGIA – ANTROPOLOGIA – HERMENEUTYKA.
PARADYGMAT ANTROPOLOGICZNO-HERMENEUTYCZNY
W TEOLOGII FUNDAMENTALNEJ”
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
UNIwersytetu ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH
(12 stycznia 2012 r.)

Dnia 12 stycznia 2012 roku w auli Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach odbyło się zorganizowane przez Zakład Teologii Fundamentalnej i Filozofii Chrześcijańskiej WTL UŚ sympozjum *Teologia – antropologia – hermeneutyka. Paradygmat antropologiczno-hermeneutyczny w teologii fundamentalnej*. Inspiracją do zorganizowania sympozjum był jubileusz pracy naukowej ks. prof. dra hab. Jerzego Cudy, wieloletniego pracownika WTL UŚ, nauczyciela wielu pokoleń studentów, a przede wszystkim wybitnego teologa, niezmiernie istotnego i zasłużonego tak dla WTL UŚ, jak i dla całej polskiej teologii fundamentalnej. Jako centralny punkt sympozjum została zaplanowana ceremonia wręczenia Księdzu Profesorowi dedykowanej mu Księgi Jubileuszowej. Sympozjum podzielone zostało na dwie części. W sesji przedpołudniowej wygłoszone zostały cztery obszerniejsze referaty, w sesji popołudniowej natomiast pracownicy i doktoranci Zakładu przedstawili krótkie komunikaty, po czym nastąpiła wyżej wymieniona ceremonia wręczenia Księgi Jubileuszowej Księdzu Profesorowi, ubogacona oprawą muzyczną.

Symposium krótkim słowem wstępnym otworzył dziekan WTL UŚ ks. prof. UŚ dr hab. Andrzej Żądło. Książd dziekan nawiązał w nim do okoliczności zorganizowania symposium, przywitał zgromadzonych gości, przede wszystkim Jubilata, a także obecnego na sali arcybiskupa seniora Damiana Zimonia oraz pokrótce omówił plan symposium. Następnie, jako prowadzący pierwszą część symposium, zabrał głos kierownik Zakładu Teologii Fundamentalnej i Filozofii Chrześcijańskiej WTL UŚ, ks. dr hab. Sławomir Zieliński, poprzedzając referaty krótkim wstępem. Zarysował w nim szerszy intelektualny i historyczny kontekst zaistnienia konieczności uwzględnienia treści antropologicznych i hermeneutycznych w teologii fundamentalnej. Poruszył więc z jednej strony problem pytania o człowieka, które tak jak wciąż aktualne, wciąż pozostaje nierozwiązane, z drugiej – omówił pokrótce zjawisko „rewolucji antropologicznej” w nowożytności, przypominając jednocześnie, że „nie ma teologii bez antropologii”. Następnie przedstawił teologię jako naukę, która z jednej strony żywi chęć zrozumienia całości ludzkich doświadczeń, z drugiej musi posiadać wymiar czasowy i uwzględniać historyczność człowieka, a więc kontekst kulturowy i filozoficzny danego czasu. To napięcie pomiędzy koniecznością rozumienia całości jak i części ukazuje teologię jako hermeneutykę, z całym bagażem znaczeń jakie to słowo niesie. W ten sposób pokrótce przedstawił kontekst i sensowność zaistnienia paradygmatu antropologiczno-hermeneutycznego teologii fundamentalnej.

W ramach części pierwszej symposium jako pierwszy swój referat, zatytułowany *Prawda i wolność we współczesnej hermeneutyce teologicznej. Argumenty J. Ratzingera/Benedykta XVI*, przedstawił ks. prof. dr hab. Jerzy Szymik. Jako punkt wyjścia swojego referatu przyjął zdanie: „nie gra się o własny los kostkami hipotezy” pochodzące z jednej z powieści Georges’a Bernanos’a, kilkakrotnie cytowane w eseistyce J. Ratzingera. Hipotezie i nieodłącznie z nią związanej wątpliwości, na których, jak przekonywał, niemożliwe jest zbudowanie autentycznej antropologii, prelegent przeciwstawił pojęcie prawdy i zadał podstawowe pytanie czy teologia zajmować się ma prawdą czy hipotezami – symulakrami prawdy. Opierając się na wypowiedziach Ratzingera, ks. prof. Szymik przekonywał, że nie można odejść od prawdy w teologii, bo równałoby się to z porzuceniem fundamentów i wskazał na wyrażenie z biskupiego motta Ratzingera, „współpracownik prawdy” jako najlepiej określające relację teolog–prawda. Następnie prelegent postawił serię pytań, które określił jako decydujące dla teologii i hermeneutyki: czy chrześcijańskie „aspiracje” do posiadania prawdy świadczą o poznawczej uzurpatorskiej arogancji? Czy prawda jest dostępna człowiekowi? Czy „opłaca się” jej szukać? Wreszcie czy zauważalne obecnie porzucenie pytania o prawdę jest prawdziwym wyzwoleniem człowieka? Stawiając powyższe pytania ks. prof. Szymik odniósł się do intelektualnego kontekstu współczesności, który określił jako „dyktatura relatywizmu” wskazując jednocześnie (odwołując się do encykliki *Caritas in veritate*) na konieczność obecności prawdy w samym centrum życia, ponieważ pozwala ona przekraczać wszelkie uwarunkowania, jest nią bowiem sam Logos, a On dopiero może być podstawą jakiegokolwiek dialogu, komunikacji, realnej wspólnoty. Nawet chrześcijańska miłość, jak przekonywał, bez prawdy jest nieautentyczna, gdyż pogarda dla prawdy jest w istocie pogardą dla Boga i człowieka. Kontynuując swoją refleksję prelegent, opierając się na wypowiedziach Ratzingera zaznaczył, że poszukiwanie prawdy i jej poznanie nie wykluczają się, co

więcej to poznanie może i powinno zakładać pozytywne wyrażenie prawdy. W tym kontekście ks. prof. Szymik przywołał ewangeliczną scenę dialogu Jezusa z Piłatem i wydobył z niej istotne dla wywodu treści: najsłynniejsze pytanie o prawdę („Cóż to jest prawda?”), znamienne postawę zadającego powyższe pytanie Piłata (nie czekającego na odpowiedź, bez wiary w jej istnienie, sugerującego, że na to pytanie nie ma odpowiedzi), wreszcie jego nieświadomą pozytywną odpowiedź na to pytanie, będącą streszczeniem Dobrej Nowiny („Oto człowiek”). Prelegent dostrzegł zasadniczą zgodność tej odpowiedzi z, jak ją określił, najsłynniejszą definicją prawdy („Ja jestem prawdą”). Podkreślił, że jest to definicja wypowiedziana przez samego Boga, bo do istoty Boga należy Słowo a nie milczenie; wskazał tym samym na poznawalność prawdy przez Jezusa Chrystusa, Logos bowiem jest prawdą, co jest fundamentem nie tylko dla chrześcijaństwa i teologii, ale dla całej rzeczywistości. Kontynuując tę myśl, ks. prof. Szymik zauważył, że od czasów pierwszych wspólnot wśród chrześcijan istniała świadomość, że ich wiara nie jest elementem kontekstu kulturowego, ale odnosi ich do prawdy, która dotyczy wszystkich ludzi i dla wszystkich jest wspólna. Stąd wysunął wniosek, że przyjęcie prawdy rodzi zobowiązanie, dlatego, że ma ona powszechny charakter. Przenosząc tę refleksję na grunt społecznej praktyki prelegent przywołał cytowane przez Ratzingera słowa K. F. von Weizsäckera: „na dłuższą metę rozwijać się może tylko społeczeństwo zorientowane nie na szczęście tylko na prawdę”. Kończąc swoje wystąpienie ks. prof. Szymik podjął jeszcze temat ścisłej zależności pomiędzy prawdą a dobrem, a jako puenty całego wystąpienia użył słowa z bawarskich wykładów Ratzingera „zagłębianie się w istotę prawdy zawsze doprowadza do Boga”.

Następnie z referatem *Logika świętości* wystąpił prof. dr hab. Krzysztof Wieczorek, kierownik Zakładu Logiki i Metodologii w Instytucie Filozofii WNS UŚ. Rozpoczął on swój referat od polemiki z tezą Bertranda Russela o nielogiczności filozoficznych argumentów (np. na temat istnienia Boga) wywodzonych z objawienia. Na wstępie dostrzegł istniejącą w pewnym sensie zgodność tego postulatu ze słowami świętego Pawła („jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest nasza wiara”), Russel bowiem odwołując się niejako do nich orzeka, że skoro założenie to jest nieprawdziwe i nielogiczne samo w sobie, to nieprawdziwy musi być wniosek i dalsze oparte na nim argumenty. Prelegent wskazał jednak na logiczny błąd Russela, który oparł swój dalszy sąd na ocenie założenia jako nieprawdziwego, tymczasem, co zostało podkreślone, prawa logiki nie mogą dotyczyć prawdziwości wstępnych założeń dyskursu, te są bowiem uprzednie, a pierwsza jest wolna decyzja na temat ich prawdziwości. Prelegent określił jako „akt wiary”, odnosząc się do twierdzenia Jaspersa, w myśl którego każde myślenie (nawet w wypadku Kartezjusza) musi rozpocząć się od jakiegoś aktu wiary, przy czym jest to wiara niekoniecznie religijna. Tę wstępną autonomiczną decyzję ukazał prelegent jako fundamentalnie ważną przy podejmowaniu podstawowego antropologicznego zagadnienia powołania i ostatecznego przeznaczenia człowieka, wyróżnił bowiem trzy możliwe tutaj przeciwstawne sobie podstawowe wstępne założenia: do dwóch, niejako tradycyjnych stanowisk (naturalizmu ewolucjonistycznego i soteriologii chrystologicznej), dodał trzecie, a mianowicie będący nowym problemem indyferentny światopoglądowo konsumpcjonizm. „Logiką śmierci” nazwał prof. Wieczorek konsekwencje przyjęcia założeń

naturalizmu, w przypadku konsumpcjonizmu mówił o „logice użycia”, natomiast przyjęcie założeń Ewangelii ukazał jako decyzję generującą „logikę świętości”, na której skupił uwagę w dalszej części referatu. W jej obrębie zauważył dwa etapy: pierwszy z nich, polegający na indywidualnym wybraniu i powołaniu każdego człowieka do świętości, nazwał „logiką Bożego wyboru”, drugim z kolei jest etap wolności człowieka mogącego ten wybór zaakceptować bądź odrzucić w nieustannym ciągu decyzji. Do systemu „logiki świętości” należy bowiem uznanie „bramki logicznej” sądu decydującego ostatecznie o zbawieniu lub potępieniu nie poprzez narzucone człowiekowi przeznaczenie, ale w oparciu o wolę, w jaką człowiek jest wyposażony. W dalszej części referatu prof. Wieczorek ukazał ścisły związek logiki świętości z metafizyką wolności i odpowiedzialności, która dążąc do ponownej syntezy filozofii praktycznej z metafizyką zajmuje się czterema obszarami problemowymi, określonymi przez prelegenta jako: zwrot ku podmiotowości, skoncentrowanie na pytaniu eschatologicznym, wydobycie z zapomnienia pytania o „ukrytego Boga” ujawniające odwieczną tęsknotę do zjednoczenia z Nim, wreszcie – zwrócenie się ku Słowu Wcielonemu otwierającemu perspektywę odkupienia i wyznaczającemu drogę do świętości. Kończąc swój referat, prof. Wieczorek przedstawił tezę, zgodnie z którą w rozgrywającym się w czasie doświadczeniu egzystencjalnym można odnaleźć świadectwo wieczności, w której odnajdywalne jest przeznaczenie człowieka; dążenie do świętości określił prelegent jako syntezę doświadczenia egzystencji z doświadczeniem transcendencji, bo mimo grzeszności człowieka, dzięki łasce, istnieje możliwość aplikacji w konkretną egzystencję uniwersalnej idei świętości (odnoszącej wprost do jej ostatecznego wzorca).

Kolejny referat, poświęcony tematowi *Argument metafizyczny w teologii fundamentalnej*, wygłoszony został przez ks. prof. KUL dr. hab. Krzysztofa Kauchę. Prelegent przedstawił zarys oryginalnego i nowatorskiego argumentu w teologii fundamentalnej, zgodnie z którym argumentować o wiarygodności chrześcijaństwa można opierając się na tym, że wnosi ono oryginalne, nie mające źródła w filozofii greckiej, a płynące z samego objawienia „światło metafizyczne”, dzięki któremu można odpowiadać na pytania metafizyczne i ostatecznie wyjaśnić prawdę bytu tak, by w końcu dotknąć „horyzontu, poza którym nie ma innych pytań i innych punktów odniesienia”. Prelegent na wstępie już odróżnił taki rodzaj refleksji metafizycznej od metafizyki filozoficznej, wskazując na odmienne założenia i metody; za kluczowe dla tego wystąpienia pojęcie uznać można „metafizyczne światło”. Ks. prof. Kaucha wyodrębnił 4 źródła tego wywiedzonego z refleksji nad myślą Jana Pawła II argumentu: spotkanie chrześcijaństwa z filozofią grecką (skutkujące intelektualną spójnością), stan współczesnej filozofii jako antymetafizycznej (w kontekście akcentowanych przez nią płynności rzeczywistości i słabości metafizycznych struktur argument metafizyczny traktować można jako „metafizyczną dobrą nowinę”, zapotrzebowanie na prawdę i sens wzrasta bowiem proporcjonalnie do wzrostu zwątpienia); myślenie pozakontekstualne (człowiek niezależnie od kontekstu targany jest metafizycznym niepokojem), wreszcie źródło najważniejsze, a więc samo objawienie chrześcijańskie (z którego dzięki refleksji teologicznej nad nim „światło metafizyczne” bezpośrednio można wyprowadzić). Następnie, poszerzając klasyczną interpretację teologiczno-fundamentalną cudu, prelegent wskazał na jego równie ważną funkcję metafizyczną;

polega ona na tym, że cuda niosą istotną treść na temat samego bytu, świadczą bowiem, że byt nie jest zamknięty sam w sobie przed Stwórcą, bo Bóg ma do niego pełny dostęp. Dalej ks. prof. Kaucha przedstawił kolejne treści dotyczące bytu, jakie wyprowadzić można z płynącej z objawienia metafizyki, a mianowicie takie, że: cały byt jest podstawową formą objawienia Bożego, w czym źródło ma godność całego bytu, a świat jako całość nie dąży do niebytu, zmartwychwstanie nie jest bowiem zapowiedzią tylko dla ludzi, ale dla całego stworzenia, bo cały byt jest włączony w historyczny proces objawienia i zbawienia. Prelegent podkreślił, że z pełni tego objawienia i zbawienia, a więc wydarzenia Jezusa Chrystusa, płynie największe światło metafizyczne, a zadaniem – jakie obecnie stoi przed teologią – jest wydobycie go, ponieważ metafizyka Jezusa Chrystusa nie może zostać sprowadzona jedynie do refleksji nad strukturą bytową Wcielenia i nad Trójcą. Ks. prof. Kaucha wskazał, że metafizyczne znaczenie Wcielenia płynie przede wszystkim z faktu, że Bóg – byt absolutny – wchodzi w stworzony przez siebie świat obarczony złem, dlatego też misterium paschalne, a szczególnie zmartwychwstanie, niesie ogromnie istotne metafizyczne treści, do tego stopnia, że w oparciu o nie wyprowadzić można ostateczną odpowiedź na problem teodycealny, która w gruncie rzeczy stanowi wspomniany przez prelegenta na początku „horyzont, poza którym nie ma dalszych punktów i innych punktów odniesienia”. Ks. prof. Kaucha zakończył swoje wystąpienie odwołaniem do zdania Benedykta XVI, w myśl którego zmartwychwstanie, oprócz dwóch wymiarów bytów (czasu i przestrzeni), odsłania jeszcze trzeci wymiar bytu: bycie z Bogiem.

Wreszcie, jako ostatni prelegent tej części sympozjum wystąpił sam Jubilat, ks. prof. dr hab. Jerzy Cuda, który wygłosił referat pod tytułem *Teologia–filozofia: Antropo-logika komplementarnej służby*. Skupił on swoją uwagę na 3 tezach i odnosząc się do nich podzielił wystąpienie na 3 części: „filozofia służąca teologii”, „teologia służąca filozofii” oraz „teologia i filozofia służące człowiekowi”. Kluczowym pojęciem tutaj okazała się komplementarność, a dalej – komplementarna kooperacja. Tezę o filozofii, jako służącej teologii, określił prelegent jako „kłopotliwą”, pojawiały się bowiem głosy krytyczne interpretujące taki układ jako niesprawiedliwy i mogący ograniczać badawczą autonomię filozofii; przypomniał jednakże również, że w pozytywnej interpretacji taki układ uwzględnia konieczny priorytet wiedzy, której przedmiotem i źródłem jest Bóg, na co zwrócił uwagę już Arystoteles. Umiejscawiając tę tezę we współczesnym kontekście, ks. prof. Cuda wskazał na mediacyjną rolę, jaką odgrywać może filozofia w interdyscyplinarnym dialogu teologii z naukami przyrodniczymi, zauważając jednocześnie, że dostrzegalny pluralizm koncepcji racjonalności nie ułatwia (postulowanego przez cytowaną w referacie encyklikę *Fides et ratio*) koniecznego interpretacyjnego przechodzenia od fenomenu do fundamentu. Następnie prelegent zajął się tezą o teologii służącej filozofii, która stała się szczególnie istotna w obliczu dwudziestowiecznego hermeneutycznego zwrotu w filozofii. Nowa filozofia hermeneutyczna skupiła bowiem swoją uwagę nie na częściach, ale na próbie interpretacji sensu całości tekstu ludzkiej historii. Przywołując myśl Heideggera, prelegent zauważył, że ta „nowa hermeneutyka” w obliczu „pomylenia” przez zachodnią metafizykę *Sein z Seiende*, zajmując się analizą „egzystencjalności egzystencji”, wskazuje na problematykę rozumienia (w znaczeniu: rozumienia sensu „bycia wrzuconym

w świat”, rozumienia swojego *Dasein*) jako problematykę podstawowego wymiaru ludzkiego bycia. Ks. prof. Cuda, podejmując kluczowy dla tych rozważań temat, odwołał się również do tezy Rahnera o ontologicznej prajedności bycia i poznawania. Jednocześnie, co zauważa prelegent, filozofia nie może zdefiniować całej prawdy, sensu całości dziejów, nie może jej bowiem ująć czysto rozumowy dyskurs; filozofia stawia więc klasyczne kantowskie pytania wiedząc zarazem, że odpowiedzi przekraczają możliwości ludzkiego rozumu. Ks. prof. Cuda wskazał tutaj na paradoks jednoczesnej niezbędności i niewystarczalności filozofii, polegający na tym, że posługując się wielością słów, filozofia nie dysponuje jednak „ostatnim słowem” wyjaśniającym ostatecznie sens całości. W tym kontekście właśnie wskazał prelegent na konieczność niezbędnego dialogu filozofii z teologią, rozumianą jako wiedzą o ostatecznej celowości historycznej egzystencji człowieka; ta służba ma więc charakter antropologiczny, a hermeneutyka staje się „hermeneutyką zawierzenia” faktycznie realizującą postulat przechodzenia od fenomenu do fundamentu. Wychodząc od postulującego antropocentryzm wszystkich rzeczy fragmentu *Gaudium et spes*, ks. prof. Cuda zajął się na koniec tezą „teologia i filozofia służące człowiekowi”. Na początku powrócił do wcześniej przedstawionej tezy, że w istnieniu wpisana jest powinność zrozumienia sensu istnienia, a rozumienie tożsamości człowieka jest historycznie otwartym procesem. Zaznaczył jednocześnie, że jest to zadanie bez końca, człowiek bowiem, jako wciąż niezrealizowany, nieustannie odczuwa potrzebę realizacji; jej proces odbywa się nie na gruncie indywidualnym, jest to bowiem społeczna realizacja, wymagająca – co podkreślił prelegent – uniwersalnego dialogu, szczególnie wobec obecnych zjawisk alienacji czy manipulacji transcendencją. Co do kooperacji filozofii i teologii ks. prof. Cuda najpierw wysunął zupełnie podstawowy postulat rezygnacji z wzajemnej dominacji, po czym zaznaczył, że refleksja filozoficzna nie musi, uczestnicząc w takiej kooperacji, sprzeniewierzać się swojej racjonalności, ale obie nauki, zaangażowane w antropologiczną służbę, powinny być świadome braku samowystarczalności. Wreszcie, podejmując polemikę z Adorno stwierdził, że aporyczność powstałych projektów antropologii nie stanowi jeszcze wezwania do zaprzestania ich tworzenia. Ks. prof. Cuda zakończył swój referat konstatacją, że mimo iż rozum napotyka na pewną granicę, której nie może przekroczyć, może jednak zaakceptować rzeczywistość, która się za nią znajduje.

Po wygłoszeniu referatów rozpoczęła się dyskusja. Zabrali w niej głos zarówno słuchacze (doktorant WTL UŚ Bartosz Bialik z pytaniem do ks. prof. Szymika o konkretne rozumienie pojęć „prawda” i „szczęście” w kontekście społecznym, w odniesieniu do przytoczonego w referacie cytatu z K.F. von Weizsäckera; ks. dr Witold Kania z dopowiedzeniem, w którym połączył tezę o odrzuceniu zarówno filozofii jak i teologii z referatu ks. prof. Cudy z tezą z referatu prof. Wieczorka na temat logiki użycia), jak i prelegenci, którzy w swoich wypowiedziach podczas dyskusji zarówno odnieśli się do pytań i dopowiedzeń jak i zadawali własne pytania (ks. prof. Cuda w swojej wypowiedzi postawił znak równości pomiędzy pytaniami „co to jest prawda?” i „kim jest człowiek?”, wykazując, że oba nie są abstrakcyjne, gdyż chodzi w nich o tożsamość człowieka. Ks. dr hab. Zieliński zwrócił się do ks. prof. Kauchy z pytaniem o umiejscowienie argumentu metafizycznego w kontekście antymetafizycznego postmodernizmu; ks. prof. Kaucha w odpowiedzi wskazał na słabość post-

modernistycznych projektów dotyczących metafizyki; prof. Wieczorek wskazał na komplementarność pojęć szczęścia i prawdy, poruszył problem świata zarówno bez teologii jak i filozofii, przywołał też tezę Ratzingera, w myśl której postmodernizm jest efektem przestraszenia się człowieka swoją własną wielkością. Ks. prof. Szymik przedstawił przykłady społecznych przejawów realizacji prawdy i szczęścia zgodnie z rozumieniem tych pojęć w jego referacie, poruszył również problem odwagi, wewnętrznej niezależności i pokory w uprawianiu teologii). Dyskusja zakończyła sesję pierwszą, przedpołudniową, sympozjum, po niej nastąpiła przerwa.

W czasie drugiej części sympozjum zostały przedstawione komunikaty przygotowane przez pracowników i doktorantów Zakładu Teologii Fundamentalnej i Filozofii Chrześcijańskiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Jako pierwszy wypowiedział się kierownik Zakładu, ks. dr hab. Sławomir Zieliński, otwierając sesję tematem: *Paradygmat antropologiczno-hermeneutyczny teologii fundamentalnej w kontekście wybranych tekstów ponowoczesności*. Na wstępie zostało ukazane, dlaczego antropologia stanowi obszar zainteresowań teologii fundamentalnej. Podstawowym przedmiotem badań tej dziedziny jest Boże Objawienie, którego adresem jest człowiek, dlatego posiada ona wymiar antropologiczny. W dalszej części zostało przedstawione, że teologia fundamentalna staje się wiarygodna, gdy uwzględnia kontekst historyczny i filozoficzny swojego czasu, hermeneutykę Bożego Słowa i hermeneutykę egzystencji ludzkiej. Nie można by mówić o Objawieniu, jeśli dar Bożego Słowa nie objawiłby człowieka samemu człowiekowi. Interesujące wykorzystanie hermeneutyki w teologii fundamentalnej w 2. połowie XX wieku zaproponował o. dominikanin Claude Geffré, polegające na tzw. zwrocie hermeneutycznym będącym koniecznością wobec współczesnej myśli teologicznej. Dominikanin przygotował teologię do konfrontacji z myślą ponowoczesną. Końcowym celem wypowiedzi było zasygnalizowanie wpływów postmodernizmu na teologię. Nawet, jeśli zostanie ona poddana dekonstrukcji, nie musi to oznaczać jej destrukcji i końca.

Następne komunikaty zaprezentowali doktoranci z Zakładu Teologii Fundamentalnej i Filozofii Chrześcijańskiej: mgr Maria Sikora i mgr Bartosz Bialik.

Problematyka nieomyślności Biskupa Rzymu w hermeneutyce Hansa Künga była tematem doktorantki. W nawiązaniu do publikacji *Nieomyślny?* zostały wykazane i omówione podstawowe zagadnienia problematyki: absolutyzm papieski, rola Kościoła wobec sumienia i rodziny, ciągłość i brak ciągłości w nauczaniu Magisterium, prymat św. Piotra, papież schizmatyk, mentalność ojców Soboru Watykańskiego I, błędne decyzje Kościoła, niezagwarantowanie przywileju nieomyślności biskupom, ekumenizm, błędne wnioski z interpretacji Pisma Świętego. W swojej hermeneutyce Küng z encykliki *Humanae vitae* czyni swój punkt wyjścia i odniesienia do dogmatu o nieomyślności Biskupa Rzymu. Celem hermeneutyki Künga nie jest dawanie odpowiedzi, tylko szukanie odpowiedzi i stawianie pytań.

Kolejny komunikat: *Między historycznym procesem a eschatologiczną realizacją. Problematyka nadziei w antropologiczno-hermeneutycznym paradygmacie teologii fundamentalnej* przedstawił doktorant, mgr Bartosz Bialik. Wypowiedź podkreśliła, że nadzieja dla teologii fundamentalnej jest podstawą jej istnienia, pełniąc funkcję uzasadniającą wiarę. Przyczynę ważności problematyki nadziei stanowi: istnienie w historii otwartego problemu tożsamości człowieka. Objawienie i wiarygodna antro-

pologia daje możliwości rozwiązania problemu poprzez podjęcie wolnej i racjonalnej decyzji zawierzenia. Nadzieja nie jest jednak tylko zagadnieniem teologii fundamentalnej, ale również współczesnej humanistyki. Nadzieja może być tematem „pogranicza”, na którym styka się nadzieja chrześcijańska z nadzieją ludzką. Jednak ich komplementarność jest dyskusyjna, gdyż mają oddzielne źródło i cel.

Ostatnim prelegentem był ks. dr Łukasz Gawel. Jego komunikat: *Wymiar antropologiczny „definicji” Bożego Objawienia według ks. prof. Jerzego Cudy* był wyrazem uznania i podziękowaniem dla Jubilata za całokształt działalności naukowej. Prelegent przypominał, że wymiar antropocentryczny, wśród atrybutów Bożego Objawienia ukazanych przez Sobór Watykański II, jest głównym zainteresowaniem ks. prof. dr. hab. Jerzego Cudy. Problemy związane z tożsamością człowieka mogą być rozwiązane dzięki wiarygodności objawionej antropologii. Natomiast najgłębszą tajemnicą tożsamości człowieka jest wieczna wspólnota życia z Bogiem Miłości. Owa wspólnota powinna być jednoczącym celem misji Kościoła. Udział w tej misji wymaga od człowieka rozumno-wolnej decyzji zawierzenia objawionej prawdzie ludzkiego życia. Proces chrystologicznej antropogenezy zostanie spełniony, gdy Bóg będzie wszystkim we wszystkich: w czasach eschatologicznych.

Po zakończonych prezentacjach nastąpiły oficjalne podziękowania, wyrazy szacunku i uznania dla Jubilata: ks. dr hab. Sławomir Zieliński uświadamiał, że od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia teologia fundamentalna na Górnym Śląsku jest kojarzona z Jego osobą; natomiast prodziekan i kierownik Katedry Teologii Religii w Instytucie Teologii Fundamentalnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, o. prof. KUL Ireneusz Sławomir Ledwoń, przypomniał i podziękował za pięcioletni okres pracy Jubilata w lubelskiej uczelni. W imieniu ks. prof. dr. hab. Mariana Ruseckiego, przewodniczącego Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, ks. prof. KUL Krzysztof Kaucha, sekretarz stowarzyszenia, zaznaczył, że ks. Jerzy Cuda wniósł oryginalny wkład do polskiej i europejskiej teologii fundamentalnej. Ks. prof. dr hab. Tadeusz Dola, kierownik Katedry Teologii Fundamentalnej i Religiologii na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, przypominał główne wątki w nauczaniu studentów przez Jubilata począwszy od koła hermeneutycznego.

Najbardziej uroczystą chwilą sympozjum było wręczenie przez Dziekana WTL UŚ Księgi Jubileuszowej ks. prof. dr. hab. Jerzemu Cudzie, z okazji 70. rocznicy urodzin. Na zakończenie głos zabrał Jubilat. Nawiązał do Księgi będącej „pamięcią dziękującą” i „pamięcią przepaszającą”. Wyraził wdzięczność: Bogu za dar przebytej drogi życia i za spotkanych życzliwych ludzi, zwłaszcza za chwile na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego. W humorystycznym stylu podziękowania wraz z gotowością dalszej współpracy „wpisał” w koło hermeneutyczne.

Uroczystość została ubogacona występem muzycznym skrzypka Jakuba Kołodziejczyka z Filharmonii Śląskiej im. Henryka Mikołaja Góreckiego w Katowicach oraz pianisty dr. Dariusza Norasa z Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach.